

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę już z odnośnikiem	8,07 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldencach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 8. przed poł.

Sroda: Pelagji i Birgitty
Czwartek: Martyniana i Saturjana

CHOJNICE, czwartek dnia 9. października 1930 r.

Słońca wschód 6.14 zachód 17.21
Księżycy wschód 17.36 zach. 6.44

Więści o krótkiej treści

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover zwrócił się w mowie wygłoszonej wczoraj przeciw bolszewizmowi, socjalizmowi i materjalizmowi, jako elementom, pozbawionym podstaw religijnych. Na których zbudowane są ustawy i historia Ameryki. Nie możemy sobie wyobrazić porządku socjalnego, nie posiadającego podstawy swej w wierze religijnej.

W Warszawie rozpoczął obrady kongres zrzeszeń do walki z handlem żywym towarem.

W Poznaniu rozpoczął obradować kongres zwazków targów międzynarodowych. Przewodniczącym obrano prezydenta miasta p. Cyryla Ratajskiego.

Na wybrzeżu Holandji panowała wczoraj wielka burza. 14 statków morskich zatrzymał się mu siało w porcie. Taksamo było w innych portach holenderskich.

Z 200 mandatów parlamentu finlandzkiego przypadnie 70 na socjalistów, którzy będą klubem najsilniejszym. Drugie miejsce zajmie związek włościański (dotąd pierwszy). Trzecim będzie klub partji zbiorowej, zbliżonej do zwalczających komunizm Lappo. Następuje szwedzka partja ludowa, a w końcu postępowcy.

Urzędowo oświadczają w Londynie, że niema mowy o tem, jakoby w sterowcu coś się zepsuło już przed katastrofą. Znaleziona część aluminium w oddaleniu 8 kilom. od miejsca katastrofy. Jest wielkości znaczka listowego, a więc przypuszczać należy, że zaniósł ją tam wiatr podczas pożaru.

Wielka rada faszystowska, zajmująca miejsce rady stanu, rozpoczęła wczoraj w Rzymie swe obrady. Rozpatrywać się będzie poza sprawozdaniami o położeniu wewnętrznym i zewnętrznym oraz gospodarzem także sprawę kary śmierci.

Szczątki ofiar katastrofy sterowca R 101 przewieziono statkiem do Anglii. Obrządek pogrzebowy odbędzie się w starożytny mWestminsterze.

Po raz pierwszy zanotowano w poncie gdyńskim ładowania zboża na wywóz. Codziennie ładuje się 20 — 30 wagonów zboża do Skandynawji Elewator, uruchomiony już na wybrzeżu, służyć będzie do ładowania zboża polskiego, przeznaczonego na eksport.

W Paryżu w ciągu wtorku popołudnia obiegaly pogłoski jakoby Briand padł ofiarą zamachu. Pogłoska pozbawiona jest podstaw, Briand nie opuszcza mieszkania z powodu przeziębiecia, jakiego się nabawił w Genewie.

Wybory w Finlandji dały socjalistom zdobycz taką (10 mandatów więcej), że będą mogli zapobiec zamierzonym zmianom konstytucji, gdyż ku temu potrzeba dwutrzecich parlamentu. Komuniści uzyskali tylko 10000 głosów a poprzednio mieli 128000 głosów.

Rząd brazylijski zarządził zaciągnięcie pod brach 21 — 30 letnich b. żołnierzy. Obłożono aresztem środki żywnościowe w składach, aby zapobiec dalszej zwyzce cen.

Zbiór ziemniaków w Niemczech jest tym razem największym od czasu wojny, a o 12 proc. przewyższa zbiór zeszłoroczny.

W zagłębiu Saary zagraża niebezpieczeństwo powodzi. 1 osoba zabita 1 zaginiona,

Przed wyborami

Str. Narodowe

Na czele listy państwowej Str. Narodowego stoją pp. W. Trampczyński, R. Rybarski, Al. Dębski, Al. Zwieryński, G. Balicka, St. Stroński i in.

Lista państwowa Centrolewu.

zaczyna się nazwiskami: Daszyński, Malinowski, Dąbski, Witos, Jakubowski.

Lista Państwowa BB.

Liście państwowej BB. do Sejmu — pisze „Kurj. Pozn.” — przewodzi Józef Piłsudski, Uważamy to za bardzo szczęśliwe, bo za jasne postawienie sprawy. My, narodowcy, mamy wszelki powód do zadowolenia z tego.

BB. pomieścił na liście państwowej wszystkie swe „asy”, a więc oprócz Józefa Piłsudskiego. fi gurują tam: Sławek, Świtalski, Prystor, Piłsudski Jan, Składkowski, Bojko, Koc, Car, Makowski, Czerwiński, Polakiewicz, Boerner, Kuehn,

Kościalkowski, Miedziński itp. Na dalszych miejscach figurują już nie „asy”, ale „waleci”, „sanacji” w rodzaju wydawcy krakowskiego „Il. Kurjera Codziennego”, p. Marjana Dąbrowskiego itp.

Najbardziej charakterystyczne jest zestawienie następujących nazwisk na liście BB.: **Janusz Radziwiłł**, konserwatysta, — **ks. dr. Zongolowicz**, wiceminister oświaty, — **Jakób Minberg**, „Lodzermensch”, — i **Wacław Wiślicki**, żyd. Te nazwiska mówią więcej, niż cokolwiek innego. Za ks. dr. Zongolowiczem, opromienionym blaskiem, padającym nań od Minbergów i Wiślickich, nie pójdzie ani duchowieństwo, ani ludność katolicka Piłsudski — Car — Radziwiłł — ks. Zongolowicz — Minberg — Wiślicki: oto tarcza herbowa BB. Takie a nie inne ma o BB. pojęcie społeczeństwo uświadomione i da mu ono wyraz w dniu wyborów.

Marszałek Sejmu śląskiego K. Wolny o rozwiązaniu Sejmu śląskiego i aresztowaniu Korfantego

Przedstawiciel Warszawskiej Informacji Prasowej uzyskał następujący wywiad u marszałka Sejmu śląskiego mecenasa Wolnego.

— Jak się pan marszałek zapatruje na rozwiązanie Sejmu śląskiego?

— Rozwiązanie Sejmu śląskiego — mojem zdaniem — nie było potrzebne, gdyż Sejm śląski pracował z wyłączeniem wszystkich sił. A jeśli był za targ konstytucyjny o prawo budżetowania, to był przecież jednak kompromis między Sejmem a rządem.

Jest prawdą, że Sejm śląski zalegalizował wydatki poczynione przez marszałka Sejmu, począwszy od dnia objęcia przez niego urzędu. Ja się na to zalegalizowanie wydatków zgodziłem, ponieważ jestem zdania, że jeżeli jest wątpliwość prawna to trzeba ją niedwuznacznie usunąć.

Poza tem jestem zdania, że dotyczyło to tylko budżetu, na którego ukształtowanie ma marszałek Sejmu największy wpływ a nie dotyczyło zupełnie wydatków, poczynionych przez władze rządowe. Pewny też jestem, że rozwiązanie Sejmu zrobiło niemiłe wrażenie na ludności śląskiej.

— A jaka się wytworzyła sytuacja wśród stronnictw politycznych po rozwiązaniu Sejmu?

— Jeżeli chodzi o sanację to ona jest zadowolona, a wszystkie inne stronnictwa — są niezadowolone. Mam wrażenie, że wszystkie polskie stronnictwa opozycyjne na Śląsku naturalnie z wyjątkiem komunistów, pójdą do wyborów albo razem albo też tylko socjaliści pójdą oddzielnie. Ale walk wyborczych między Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji Narodową Partją Robotniczą i Polską Partją Socjalistyczną nie będzie.

Jeżeli pan się interesuje pos. Korfantem, to mogę Pana zapewnić, że już podpisał deklarację, że będzie kandydował. Słyszałem nawet że będzie prowadził na Śląsku wszystkie listy: listę państwową do Sejmu Senatu i do Sejmu śląskiego.

Ugrupowania niemieckie wystawią — mojem zdaniem — wspólną listę, jak to zawsze czyniły. Jak mi się zdaje. Niemcy nie są zadowoleni z rozwiązaniem Sejmu śląskiego.

— Czy Pan marszałek spodziewał się rozwiązania Sejmu śląskiego?

— Jestem zwolennikiem pracy spokojnej i wydajnej Nabrałem przekonania że Sejm śląski dał do wydajnej pracy i wobec tego aczkolwiek nie byłem o tem zupełnie przekonany, to jednak żywiłem nadzieję, że Sejm śląski nie będzie rozwiązany i że pozwolą mu pracować.

Najważniejszym zadaniem Sejmu śląskiego było uchwalenie ustawy o wewnętrznym ustroju Śląska. Jest to naturalnie zadanie bardzo trudne, gdyż wszystkie prawie rządy w Polsce obiecywa-

ły wnieście projektu tej ustawy, a Sejm śląski wobec tego czekał na projekt rządu. Pierwszy Sejm śląski uchwalił nawet wynagrodzenie dla tych, którzy projekt ten opracują; drugiemu Sejmowi obiecano przesłanie tego projektu, ale tego nie uczyniono. Wobec tego niektóre kluby nosiły się z zamiarem opracowania tego projektu, Pan wojewoda Grażyński obiecał także że ten projekt wpłynie.

Ustawa o wewnętrznym ustroju Śląska jest dlatego konieczna, że ureguje niejasności zawarte w Statucie Autonomicznym i zadecyduje o zasadach administracji samorządu.

— Co Pan marszałek sądzi o aresztowaniu posła Korfantego?

— Aresztowanie b. posła Korfantego wywarło fatalne wrażenie bo nawet przeciwnicy przyznają, że do przyłączenia Górnego Śląska do Polski najwięcej się przyczynił pos. Wojciech Korfanty. Tak samo fatalne wrażenie wywarło wywiezienie go, co jest połączone z utrudnieniem obrony, a prawo oskarżonego do korzystania z obrony, należy do najważniejszych zasad prawa.

Jako adwokatowi zdarzyło mi się po raz pierwszy w życiu, że nie mogłem się w prokuraturze dowiedzieć, gdzie się pan Korfanty znajduje i za co go aresztowano. Siedziałem sam w więzieniu niemieckim i mogę ocenić, co to znaczy, gdy się można komunikować z obroną i rodziną.

— A jakie wrażenie wywarło na Śląsku rozwiązanie Sejmu i aresztowanie prez. Korfantego?

— Mojem zdaniem rozwiązanie Sejmu śląskiego i aresztowanie prezesa Korfantego jest bardzo silnym atutem dla opozycji.

Aresztowany został prezes Stronnictwa Chłopskiego, b. poseł dr. Stanisław Wrona i były poseł Kotarski Feliks (PPS).

W południowych Niemczech odczuto w nocy na środę lekkie trzęsienie ziemi, m. in. w Monachjum, Friedrichshafen, Fryburgu.

Donoszą z Leningradu, że w ostatnich dniach rozstrzelano w tem mieście 17 duchownych prawosławnych, którzy od dłuższego czasu byli więzieni przez GPU (czerezwycząjkę). Duchownych tych oskarżano o „kontrewolucję”, ponieważ nie chcieli oni dobrowolnie opuścić swoich parafij.

Gabinet Rzeszy Niem. powziął uchwałę, że będzie prowadził nadal dotychczasową politykę za granicą, ale że nie uważa traktatów pokojowych i reperacyj za ostateczne,

Naganiacze Szarych Ludzi

Na jakich czynnikach natury moralnej opiera sanacja swoje rachuby w walce wyborczej i z jakim przytem cynizmem postępuje, odstąpił onegdaj „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ w artykule w którym, zajmując się sposobem patrzenia na sprawy polityczne u przeciętnego obywatela, u takiego sobie zwykłego szarego człowieka z ulicy przedstawia jego rozumowanie w chwili obecnej a raczej — stara mu się swoje własne myśli podsunąć.

Krakowski walet sanacyjny, otrzymawszy rozkaz rozpoczęcia energicznej propagandy wyborczej na rzecz BB. nie mało miał mozołu z tak ciężką pańszczyzną i z tonu całego artykułu, przy pominięciu wypracowania szkolne, widać, ile się napocić musiał, nim — jak pies przez błoto — zdołał przebrnąć przez wszystkie trudności swego zadania.

Najpierw ułatwił sobie całą robotę, wyłączywszy wogóle z dyskusji zarówno Str. Narodowe jak Ch D pod pretekstem, że oba te kierunki — nie odgrają w walce wyborczej poważniejszej roli. Ten coraz modniejszy u sanatorów sposób upraszczania sobie rzeczywistości, jest wynikiem tego że w obecnej akcji wyborczej pragną oni uchodzić za obrońców ładu i porządku w państwie a stronę przeciwną przedstawiać jako rewolucyjnych burzycieli tego porządku. Przy takim atoli punkcie wyjściowym swojej agitacji nie mają wogóle argumentów przeciwko stronnictwom umiarkowanym — więc woła udawać, że ich nie widzą. Ano trudno — zobaczą po wyborach: chcącemu nie dzieje się krzywda. Posłuchajmyż, jaką bronią starają się walczyć z innymi.

Najpierw — pochwała rządów pomajowych. Rząd te istnieją już szereg lat — rozumuje, przywdzawszy potulną „owczą skórę“ „szarego człowieka“, wilczek a raczej miżerny lisek sanacyjny — przedstawiają zatem pewną trwałość i ciągłość polityki. Kropka. Wypadałoby teraz coś — niecoś po mówić szczegółowo, na czym polegają wartości tej ciągłości — cóż, kiedy przy tym temacie każdy właśnie szary człowiek dziś aż zgrzyta zębami. Walet sanacyjny woła więc przezornie nie wchodzić w szczegóły, a tylko ogólnie zauważyć: „Bez wątpienia, w tem i owem możnaby tym rządowi niejedno zarzucić, ale i tu oburacz chwycić, jako jedyną deskę ratunku, ten sam wybieg, jakiego się chwytą każdy łgarz, kiedy przyparty do muru proponuje: Możebyśmy zmienili przedmiot rozmowy?“

Więc i I K C ratuje się zmienieniem przedmiotu rozmowy. Ale — powiada — któż zaręczy, że Rząd, jakiby z siebie wyłoniła zwycięska opozycja, będzie lepszy? Przecież zgoda przeciwnie, będzie to rząd przewrotu, zamętu, nieszczęść i klęsk społecznych. Tu już dało się wziąć rozmach i pojechać pełną parą frazesów, włącznie do niebezpieczeństwa komunizmu. Kiedy zaś i ta część zadania została odwalona, spocony walet odsapnął spojrzawszy z triumfem na to, co napisał i raz jeszcze przeczytał.

Przeczytał — pisze Polonia i — zasnęła się. Szary człowiek w Polsce może stronić od polityki ale taki znów głupi nie jest, żeby wierzył we wszelkie smalne duby, jakie mu się plecie. Mówić o niemożliwości utworzenia w Polsce rządów parlamentarnych, opartych na koalicji stronnictw, można ile się chce, ale czy się tem kogokolwiek przekona? Pamiętają przecież ludzie, że po Moraczewszczyźnie, która była pierwszym próbnym wydanem rządów, dyktatorskich p. Piłsudskiego, społeczeństwo potrafiło wyłonić z siebie w roku 1919 rząd porozumienia stronnictw umiarkowanych pod przewodnictwem Paderewskiego, — że w rok później po klęsce kijowskiej, kiedy p. Piłsudski sam już nie widział wyjścia i gotów był ustąpić rząd wielkiej koalicji, jednoczący Witosa z Dmowskim i Daszyńskim, potrafił doprowadzić państwo do zwycięstwa — że w roku 1923 na koalicyjnej również podstawie oparł się gabinet drugi Witosa z Korfantom jako wicepremierem, który przygotował dzieło naprawy skarbowej państwa — i że wreszcie w roku 1925 od katastrofy złotego i bankructwa skarbowego uratował nas również gabinet porozumienia, oparty na szerokiej podstawie od narodowej demokracji do socjalistów. Cóż tu pomoże dziś obszcze kiwać stronnictwa opozycji, że nie ptrafiłyby się pogodzić dla utworzenia wspólnego rządu, kiedy tyle przykładów z niedawnej przeszłości dowodzi, że takie porozumienie w chwilach wielkiej potrzeby nietylko jest osiągalne, ale że także można przy niem drogą kompromisów wyłączyć wiele spraw drażliwych lub spornych, by tem silniej skoncentrować się na głównym zadaniu, jakie jest do spełnienia. A że to główne zadanie w chwili obecnej to jest zlikwidowanie sanacji jest dla całego społeczeństwa (po za płatnymi bandami naganiaczy sanacyjnych) sprawą nad wszystkie inne ważniejszą, dla której przeprowadzenia uda się bez zbyteńnego trudu osiągnąć porozumienie wszystkich przeciwsanacyjnych kierunków politycznych — z tego nietylko zdaje sobie sprawę każdy obywatel, ale czują to doskonale i waleci sanacyjni, którzy sami nawet nie wierzą temu, co mówią i piszą.

Dokończenie nastąpi.

Druzgocząca porażka sanacji w Świeciu

Świecie. Filar tutejszej sanacji p. mecenas Buczkowski zwołał plakatami wiec, na którym miał poinformować szeroki ogół „społeczeństwa o rozbięciu frontu przeciwniemieckiego“:

Ludzi zeszło się około 300, ciekawych co im pp. Buczkowski i Schmidt powiedzą, jako wytrawni politycy.

Zebrańtu przewodniczył p. Szczepański, który sam nie wie dlaczego do sanacji należy.

Ogólny referat podjął się wygłosić p. inżynier Schmidt z Bydgoszczy, który nic mądrego nie powiedział jak tylko to, że trzeba silnego rządu, a takim jest rząd Piłsudskiego i dlatego należy go popierać.

Drugi zaczął przemawiać p. Buczkowski, który jednak zobaczywszy p. Sołtysia, zapomniał o referacie i zaczął odczytywać jakąś bardzo nieudolnie zredagowaną rezolucję, która oprócz przewodniczącego wiecu i mówców przyjęło 6 innych osobników.

Nie chcąc nikogo dopuścić do głosu, rozwiązał szybko p. Szczepański wiec, proponując odśpiewanie Roty.

Okazało się jednak, że gdyby nie narodowcy obecni na sali, to niemialby tej pieśni kto śpiewać, ponieważ socjaliści woła Czerwony sztandar a sanatorzy „Pierwszą brygadę“.

Na scenie ukazał się p. Sołtysiak i zapowiedział że za 10 minut odbędzie się zebrańcie Stronnictwa Narodowego, co zostało przyjęte huraganem oklasków. I rzeczywiście za 10 minut prezes Str. Narodowego pan Leon Flaczyński zagał zebrańcie na którym przemawiali pp. Sołtysiak i redaktor Łukaczyński:

Obydwaj mówcy w bardzo dobitnych słowach scharakteryzowali działalność sanacji, piętnując w ostrych słowach ich obłudną robotę: Mimo kilkakrotnych wezwań, ażeby sanatorzy głos zabrali i zaprzeczyli wywodom mówców pp. Buczkowski i Schmidt woleli milczeniem pokryć swoją klęskę:

W dyskusji zabrał głos p. Jeleń, jako przedstawiciel PPS, zrobił to jednak tak nieogłędnie, że wyiaży szydła z miecha i pokazało się oblicze p. sanatora. Wogóle p. Jeleń na sposób swojskiego agitatora tumani tutejszych robotników ku ich większemu nieszczęściu.

Otrzymał też ten towarzysz bardzo ciętą odpowiedź — od p. Flaczyńskiego i Sołtysia, po której jak z procy wyleciał ze sali:

Po uchwaleniu rezolucji odśpiewano Boże coś Polskę i wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Dmowskiego, generała Hallera oraz na zwięźstwo listy narodowej — zakończono to zebrańcie z takim trudem zwołane przez p. Buczkowskiego.

Rezolucja:

Zebrańcie na zgromadzeniu Stronnictwa Narodowego w Świeciu, piętnując jak najostrzej nieczemne próby rozbięcia przez obóz buntu majowego, zwany sanacją, jednolitego frontu narodowego Piętnując niestęchaną obłudę kliki sanacyjnej którą krzycząc o potrzebie jednolitego frontu antyniemieckiego tworzy własną listę, celem zmarnowania pewnej ilości głosów polskich, by właśnie umożliwić zdobycie mandatów Niemcom, tak jak to uczynili w roku 1928 tworząc trzydziestkę. Zebrańcie potępiając warcholstwa ludzi którzy zawarli skandaliczny układ likwidacyjny z Niemcami, pozostawiając w rękach kolonistów niemieckich tysiące hektarów polskiej ziemi i którzy trwonią mienie narodowe:

Precz z rozbijaczami sanacyjnymi! Precz z trwonicielami pieniędzy publicznych! Precz z listą sanacyjną! Niech żyje obóz narodowy! Niech żyje lista katolicko - narodowa!

PRZEGLĄD PRASY.

W obozie zakłamania i konfuzji.

„Robotnik“ pisze w tej sprawie:

„Na wstępie Dzienniki wypisują niestęchaną rzecz. Oto papa Erenberg usiłuje przedstawić Piłsudskiego jako zbawcę demokracji, a jednocześnie rozkłada się nad „ojcowską łagodnością i wyrozumiałością“ Piłsudskiego wobec — zamachowców na Rząd Ludowy w r. 1919. Istotnie rozczulając, zwłaszcza wobec więźniów w Brześciu i „ojcowskiego“ stosunku do lewicy w chwili obecnej. Jeszcze większe brednie produkuje „Gazeta Polska“. Dotychczas obrzucano nas bez przerwy zarzutami, że rwie my się do władzy, że chodzi nam tylko o władzę, ale oto organ „pułkowników“ występuje z pretensją, iż „lewica w Polsce niepodległej bała się władzy nie miała odwagi sięgnąć po nią śmiałą dłońią“.

Jestto oczywiście kłamstwo gdyż nie kto inny jak lewica utworzyła pierwszy Rząd w Polsce niepodległej i nie kto inny jak Piłsudski z westchnieniem ulgi pozbył się tego rządu na rzecz Paderewskiego, torując drogę rządowi endeckim.

Dalej pisze organ pułkowników, że „przewrót majowy zdruzgotał na zawsze dominującą przewagę Narodowej Demokracji“. Znowu oczywiście kłamstwo gdyż Nar. Dem. ma dziś w społeczeństwie silniejsze oparcie i większe wpływy, niż kiedykolwiek przed przewrótciem majowym.

W końcu organ pułkowników oświadcza, że „podejmujemy zagubiony przez lewicę polską złoty róg, niosący hasło walki o nową Polskę i jej historyczne Jutro“.

Na to odpowiada „Robotnik“:

A niechże was kaczki!.. A udajcie się na basztę brzeską i trąbcie z tego „złotego rogu“ do uszu więźniów radosną nowinę o „nowej Polsce i historycznym Jutrze...“

Smutny i przykry zarazem widok przedstawia odłam grupujący się dokoła „Przełomu“. Sa to ludzie, którzy chcieliby połączyć kult dla Piłsudskiego z resztkami demokracji, Muszą tedy łączyć ogień z wodą, usprawiedliwiać rzeczy, które żadnym sposobem usprawiedliwić się nie dają, dociekać głębi w najpospolitszych płyciznach.

Fakt aresztowania pisma to tłumaczy w ten sposób, że Piłsudski spełnia teraz swą groźbę z r. 1926 o rządzeniu państwem. Przyjmuje tedy ten „bat“, ale z zastrzeżeniem, że będzie to krok „naprzód, a nie wstecz w rozwoju Polski.

Wyobrażamy sobie, jaki śmiech rozlega się wśród towarzyszy partyjnych BB., wśród Mackiewiczów, Sławków, Radziwiłłów, Jaworskich — to naiwne zastrzeżenie. Toż cała ta zaona kompanja widzi w aresztowaniach i represjach obecnych obrzuceni krok naprzód ko faszyzmuowi Polski!

Ostatni numer „Przełomu“ zawiera ostrą krytykę całej polityki dotychczasowej BB., zawiera przyznanie się, że reforma ustroju była dla BB. „hasłem rozpoznawczym (!) poszczególnych odłamów obozu prorządowego, cementem, spajającym BB.“, którego nie należy wykruszać przez „przedwczesną realizację (!)“

Czyli sprawdza się że BB. wrzeszcząc o reformie konstytucji, sabotował sam tę reformę! „Przełom“ wypowiada cały szereg innych słusznych poглядów o polityce BB.

Ale cóż? Wszystko to kończy się głębokim uklonem w stronę Piłsudskiego i wyrazami wdzięczności za to, że „woła Komendanta społeczeństwo ma być współaktorem w tym dramacie (wyborczym)“

Co za laska spadła na panów „demokratów“ z „Przełomu!..“

Ich pojęcia o jedności:

Kluczem czy wytrychem, mającym odemknąć drzwi i bramy do innych stronnictw, jest dzisiaj hasło jedności polskiej — A co jest celem?

Zanim na to odpowiemy, przytoczmy jedną z uchwał federacji obrońców Ojczyzny, na czele której stoi generał Górecki. W uchwale tej czyt:

„Wojewódzki zjazd delegatów Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny — stwierdza wobec zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu, że wszyscy żołnierze, którzy walczyli o niepodległość Ojczyzny gotowi są stanąć każdej chwili na rozkaz swego wodza marszałka Piłsudskiego nie tylko, kiedy zajdzie potrzeba obrony zagrożonych granic Ojczyzny, ale także, kiedy przyszość polityczna Polski zależna będzie od wyboru aktywnych przedstawicieli narodu, którzy i naród poprowadzą w myśl wielkich hasel i idei twórcy niepodległości marszałka Piłsudskiego.“

Mamy tu doskonały i namacalny przykład sanacyjnego przemyslnictwa politycznego. Początkowo wzmawiało się w organizację polityczną, że federacja powstaje tylko dla celów obrony granic, czyli dla celów ściśle wojskowych a teraz jawnie uchwała się rezolucję, że te organizacje mają przeprowadzać wybory polityczne według rozkazów wodza: W regulaminie służby wojskowej podsuwa się b. żołnierzom listę kandydatów sanacyjnych: Czy to jest przemyslnictwo?

Ważny inny przykład: W jednym ze swoich licznych przemówień nawoływał gen. Górecki.

„Jeśli w czasie wojny pod rozkazami Józefa Piłsudskiego dokonaliśmy budowy niepodległości państwa — to czasu pokoju pod jego rozkazami (!) i pod jego przewodnictwem wszyscy, którym droga jest Polska i jej przyszłość, ustano wimy jeden obóz walczący, którego zadania siła nie zmniejszy obywateli dobrej woli znajdujących się w wielkiej Obóz Polski walczącej — to organizacja, w której wszyscy pogotowie narodu, które w szeregach przysposobienia wojskowego utrwała potęgę mocerstwa państwa“ —

I stało się tak, że jeden z kierowników przysposobienia wojskowego wskazywał obywatelom urzędowym pismem, na kogo mają głosować podczas wyborów do Sejmu i Senatu (np. w Brodnicach w roku 1928) Dzisiaj przysposobienie wojskowe zamienia się w rękach niektórych działaczy na przysposobienie polityczne.“

W sprawie tej pisze Słowo Pomorskie (nr 232)

Po naszym Pomorzu jeździ obecnie wiceminister wyznań religijnych i oświaty, ks. profesor Żongołłowicz. Na jego cześć urządzone są wykłady, akademje, herbatki itd.: I tak się jakoś dziwnie składa, że na tych zebrańkach towarzyskich i urzędowych mniej się mówi o wyznaniach i oświacie a więcej o polityce, rządzie Sejmie itd.: Jeżeli tak już musi być, to dobrze, ale — Jest własnie pewne „ale“.

Ks. profesor Żongołłowicz działał w Wilnie i tam głosił program: W roku 1928 sanacyjny dziennik konserwatywny wystąpił z takim programem (nr 233).

— „Dla nas jest rzeczą drugorzędną, czy to jest Polak, Kaszuba, Litwin, Białorusin, Rusin, Ukrainiec. Nam chodzi tylko o to czy dany człowiek jest patriotą państwa polskiego.“

Nasze założenie jest takie, że nas nie interesuje, czy dany obywatel naszego państwa jest Polak czy nie Polak, ale wymagamy, aby był patriotą naszego (czyjego? — red.) państwa — Taki jest nasz program“ —

Nie chcemy zapytywać, czy ks. profesor Żongołłowicz jest wyznawcą tego wileńskiego programu sanacyjnego: Ale mamy prawo zapytać, czy pp. Dąbscy; Tempscy; Donimirscy; Kuliczkowscy Pałuchowie; Schabowie; Słascy itd. już uzgodnili swoje poglądy z programem swoich współdziałań czy partyjnych z Wilna? — Bo dla nas to nie jest rzeczą drugorzędną, czy w Sejmie ma być Polak Kaszuba, Litwin; Białorusin, Rusin, Ukrainiec

A zatem panowie sanatorzy „stworzcie najpierw pomiędzy sobą wspólny front programowy a potem dopiero będziecie mieli prawo nawoływać innych do jedności.“

Czy program Be-Be ma być inny w Toruniu a inny w Wilnie,



„TRÓJKA“ PHILIPSA

3-lampowy tani odbiornik bateryjny

**Czysty wierny odbiór przy
znacznym zasięgu i selektywności.**

Cena wraz z głośnikiem
Philipsa typ 2016 zł. 399.—

Demonstracja w najbliższym sklepie radiowym
przekona Was o doskonałości tego odbiornika. —

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A.

Warszawa, Karolkowa 36/44

Obywatelu! Przeglądaj spisy wyborców

do Sejmu i Senatu, które są wyłożone w miejscach wskazanych na plakatach. Obywatelu! Przekonaj się czy jesteś zapisany — bo tylko w ten

czas będziesz miał prawo głosować. Spisy można przeglądać jeszcze do 10-go bm. wyłącznie!

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 7. października 1930 r.

Sensacyjna rozprawa o zabójstwo śp. Jana Wery

W czwartek dnia 9 bm. odbędzie się w tut. Sądzie Okręgowym przed wzmocnionym Wydziałem Karnym rozprawa przeciwko mordercom śp. Jana Wery, Rozprawa rozpocznie się o godzinie 9 rano. Wstęp na salę za okazaniem kartek, które wydaje Sąd Okręgowy, pokój 33, Osoby nie mające kartek. na salę rozpraw wpuszczone nie będą.

Wieczorek Sokola,

W przyszłą niedzielę 12 bm, urządza Towarzystwo Gimn. Sokół w sali p. Engla uroczysty wieczorek ku czci Naczelnika Narodu Tadeusza Kościuszki, Program jest nader urozmaicony, Po koncercie wytrawnej orkiestry gimnazjalnej, deklamacji i przemówieniu odegra zespół amatorski Sokola jednoaktówkę pod tytułem: „Kościuszeko w Petersburgu“, a po wystąpieniu zespołów gimnastycznych odtańczą dobrane pary tańce narodowe.

Po uroczystości nastąpi zabawa taneczna, O dekorację oraz o urozmaicenia strają się nasze parcie z patronatu, Zarząd Sokola żywi nadzieję, iż społeczeństwo naszego grodu poprze czynnym swym udziałem poczynania i starania Zarządu, zniierzające do podniesienia poczucia narodowego i moralnego wśród najszerszych warstw społeczeństwa naszego. Początek wieczornicy o godz. 20-tej, Wstęp tylko 2, 1,50 i 1 zł.

Towarzystwo Zgoda

pod opieką św. Józefa odbyło w ubiegłą niedzielę swe miesięczne zebranie pod przewodnictwem prezesa pana Kubka. Przyjęto 2 nowych członków. W sprawach towarzyskich uchwalono przystąpić wspólnie do Stołu Pańskiego w sobotę dnia 11 października. Uchwalono również urządzić przedstawienie teatralne połączone z zabawą taneczną w dniu 9 listopada.

Niezwykły okaz pietruszki.

We wtorek odwiedził redakcję pisma naszego p. Szóstak, urzędnik sądowy, przynosząc niezwykły okaz pietruszki, który korzeń był długości pół metra i 9 cm., cała zaś pietruszka z zielskiem 1 mtr. i 7 cm, Obwód u nasady 22 cm. Okaz ten wyrósł z siewnika hodowli p. Szóstaka, Ogród p. Sz. położony jest przy domach urzędniczych ul. Człuchowska 55.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Pawłowie

(powiat i poczta Chojnice, Pomorze, stacja kol. Raclawki) zawiadamia, iż nowy rok szkolny rozpocznie się dnia 4 listopada br. Nauka trwa przez dwie zimy po pięć miesięcy, a więc od 4 listopada do końca marca.

Warunki przyjęcia. Wstępujący do szkoły winien przedłożyć przy wpisie: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności, 4) zaświadczenie ojca lub opiekuna, że kandydat wstępuje do szkoły za ich wiedzą i że będą ponosić koszty związane z pobytem w szkolne. Wpisowe wynosi 2 zł. czesne zaś 40 zł na każdym kursie, płatne w całości przy wpisie lub w ratach miesięcznych po 8 zł. Uczniowie biedni a wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać stypendja Wydziałów Powiatowych.

Program nauki obejmuje przedmioty fachowe (rolnictwo, hodowlę zwierząt domowych, administrację gospodarstw, mleczarstwo, weterynarię, ogrodnictwo) oraz ogólnie - kształcące (religię, język polski, historię, geografję, rachunki, chemię, fizykę, botanikę, zoologję, spółdzielczość, ustawodawstwo i inne).

Uczniowie mogą dojeżdżać codziennie do szkoły koleją za biletami ulgowymi, względnie mogą mieszkać w internacie szkolnym, gdzie za małymi opłatami (około 35 zł) miesięcznie otrzymują mieszkanie i wyżywienie.

Wpisy przyjmuje się ustnie lub pisemnie do dnia 31. października. Z chwilą jednak zapisania się dostatecznej liczby uczniów wpisy mogą być wcześniej zamknięte, Zgłoszenia uczniów na kurs wyższy są również konieczne.

Blizszych ewent. informacji udziela się na żądanie,

Inż. Stan. Piechociński
dyrektor szkoły.

Statystyka przestępstw.

W miesiącu wrześniu br. zanotowano w obrębie rejonu posterunku Policji Państwowej w Chojnicach 1 bunt (Zakład Poprawczy), zakłócenie spokoju publicznego w 2 wypadkach, 1 wypadek fałszowania dokumentu publicznego, przypadkowo w pożary w 3 wypadkach, 4 wypadki uszkodzenia cielesnego, 2 kradzieże z włamaniem, 13 kradzieży bez włamania, 2 kradzieże leśne, kłusownictwo w 1 wypadku, przekroczenia przeciw przepisom handlowo - administracyjnym w 21 wypadkach, opilstwo w 2 wypadkach i różne jak np: przekroczenie granicy, wóz bez tablicy, wozy, rowery, samochody etc. nie oświetlone i różne inne przekroczenia w 43 wypadkach. Razem było we wrześniu 104 przestępstw. W stosunku do sierpnia przestępczość zmniejszyła się o równe 30 procent, co zawdzięczać należy dzielnym naszym policjantom z ich komendantem p. przodownikiem Zawiszewskim na czele.

Kino Nowości

wyświetla dziś w środę po raz ostatni podwojny program. I „Ciernie Miłości“ z Imogeną Robertson i II „Postrach Złoczyńców“ z Jones Buck. Sceny o świetnej wystawie i porwijającej grze. Film pełen przygód i sensacji i tempa. Ceny zwykłe. Jazz - band!

Z POMORZA

Nowe: (Wielki pożar): Dnia 3 bm około godz 7 wieczorem szalał w mieście naszym wielki pożar, który groził zagładą wielkiej części miasta: Pożar wybuchł w stajni browaru Kuntersztyn, skąd przeniósł się na inne budynki tegoż browaru. Wysiłki miejscowej straży pożarnej celem zlokalizowania pożaru, wskutek silnego wiatru zachodniego i braku odpowiedniej ilości sprzętów gaśniczych nie odniosły skutku: Niebawem ogień przemieścił się na dalsze śpichlerze i budynki właścicieli Sylwestrowicza, Jabłońskiego i Szwitaja przy Rynku Bydłęcym: Cała ta dzielnica stanowiła jedno olbrzymie morze płomieni: Istniała obawa, że wiatr przenosił olbrzymie chmury dymu i całe snopy iskier także na ulice Grudziądzką, Klasztorną i Rynek:

Dopiero gdy nadeszła pomoc straży pożarnej z Grudziądza, która nadjechała około godz 9 można było przystąpić skutecznie do walki z żywiołem. Strażacy pracowali niezwykle ofiarnie i wielu z nich odniosło poparzenia i zatrucia dymem:

Szkody wyrządzone przez pożar są olbrzymie, wartość samych tylko zniszczonych budynków obliczają na 100000 złotych:

Świękatowo, powiat świecki (Utworzenie Urzędu Poczтового): Od dnia 1 bm został z dotychczasowej agencji pocztowej utworzony urząd pocztowy w domu pana Glamy: Urzędnikiem pocztowym jest p. Piąke, przeniesiony dotąd z Bukowca

Gięda bydłęca

Poznań, dnia 7. X. 1930.

A. Woły :	Bydło :	
a) pełnomięsne wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezapręgane		140—148
b) pełnomięsne wytuczony woły od 2 — 3 lat		126—136
B. Stadniki :		
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej		132—136
b) nietuczony		116—124
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare		100—110
C. Jałowki i krowy :		
a) pełnomięsne, wytuczony jałowki, najwyższej wartości rzeźnej		150—166
b) pełnomięsne, wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7		144—156
c) starsze wytuczony krowy i jałowki młodsze krowy i jałowki		104—112
d) miernie odżywione jałowki		90—100
e) liche odżywione krowy		70— 30
	Cielęta :	
b) najprzedniejsze cielęta tuczony		166—172
c) średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki		150—160
d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki		140—148
e) liche ssaki		110—120
	Owce :	

Opasy chlewne.	
a) jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony	140—150
b) starsze skopy tuczony, liche jagnięta tuczony i dobrze odżywione młode owce	120—132
c) miernie odżywione skopy i owce	100—110

Świnie :

a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	178—184
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	160—166
d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	152—158
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	144—150
f) maciory i późne kastroty	130—154

Przebieg targu bardzo spokojny.

Gięda bydłęca

Gdańsk, dnia 7. X. 1930 r.

(Ceny za 50 kilogram żywej wagi.)

A. Woły :	Bydło	Gulden
a) pełnomięsne wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej	1. młodsze	40—42
	2. starsze	—
b) pełnomięsne	1. młodsze	35—37
	2. starsze	—
c) mięsne		—
d) miernie odżywione		—
B. Stadniki :		
a) młodsze pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		36—38
b) pełnomięsne		31—34
c) mięsne		28—30
d) miernie odżywione		—
C. Krowy :		
a) młodsze, pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		36—37
b) pełnomięsne		30—32
c) mięsne		23—24
d) miernie odżywione		do 20
D. Jałowki :		
a) pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej		41—42
b) pełnomięsne		35—37
c) mięsne		28—31

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczony	—
b) najprzedniejsze ssaki	68—70
c) średnio tuczony cielęta i średnie ssaki	57—60
d) liche ssaki	30—35

Owce

a) jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony	—
b) starsze skopy tuczony, liche jagnięta tuczony i dobrze odżywione młode owce	41—43
c) mięsne owce i skopy	35—38

Świnie

a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi	57—58
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi	53—55
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi	51—53
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi	48—51
e) mięsne świnie 60—80 kg. żywej wagi	—
f) mięsne goniżej 60 kg. żywej wagi	—
g) maciory i późne kastroty	45—47

RUCH W TOWARZYSTWACH

Baczność członków Tow. Ludowego! Uprasza się niniejszem o branie jaknajliczniejszego udziału w wiecznej Adoracji w kościele farnym. Dla Towarzystwa Ludowego jest do adorowania wyznaczony czas w środę 8. 10. od godziny 23—24. Zarząd,

Koło Pań KPW, Zebranie miesięczne odbędzie się w środę dnia 8 bm, o godzinie 18 w poczekalni I kl, dla kobiet. O liczny udział uprasza Zarząd,

Przetarg przymusowy

W czwartek dnia 9. października 1930. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę:

W Rytlu
2 bryczki czarne
2 maszyny do szycia
1 wialnię
Zbiórka licytantów o godz. 8-mej przed sołectwem.

W Ubogiej:
1 zniwiarę.
Zbiórka licytantów o godz. 11-tej przed majątkiem.

W Konigorcie:
1 maszynę do szycia
Zbiórka licytantów o godz. 8. przed sołectwem w Rytlu.

W Żukowie:
1 wirówkę.
Zbiórka licytantów o godz. 16-tej przed leśniczówką.

W. Kowalski
komornik sądowy
Chojnice, 2332

Licytacja przymusowa

W piątek, 10. b m. sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę:

W Lubni przed sołectwem o godz. 8-mej przed poł. 5 morgów kartofli kilka fur żyta

W Brusach w lokalu M. Cisewskiego o godz. 12-tej w poł. 1 parownik nowy 1 bilard 1 kanapę

W Czarnowie przed sołectwem o godz. 1-ej po poł. 1 wóz wyjazdowy, 2 szafy, 1 lustro, 1 kanapę, 1 bufet.

W Małych Chelmach przed sołectwem o godz. 3-ciej po poł. 1 bryczkę.

Winkowski
komornik sądowy. 2335

Zgubiono

czarny skór. portfel z wykazem na polowanie i inne rzeczy. Za wynagrodzeniem do oddania
2330 pl. Jerzego 3. I.

Przetarg przymusowy

W środę 15. 10. 30 r. o godz. 11,30 sprzedam w lokalu pana Jazdzewskiego Pl. Jerzego 5. najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kanapę, zegarek,
1 lustro z podstawką,
1 wirówkę i szafę,
1 podstawę do fuzyj,
100 butelek wina.

Sikora
Egz. miejski. 2334

Niebywała tania okazja. Stara osada

60 morg, w tem 9 m. dobrej łąki z pokładem torfu, reszta pszena i buraczana ziemia z dobrymi zabudowaniami Roczna renta wynosi 165 zł., tak żadnych hipotek niema. Renta jest zapłacona dol. 4 1930 r. natychmiast do sprzedania. Cena 15 000 zł. Kupcy, którzy rzeczywiście kupić chcą i pieniądze posiadają zechcą się zgłosić:

Paweł Biebelhauser
Włocbork, pow. Sępólno.

Biurko,
stół, czarny dąb, 2332 1 kanapa, korzystnie na sprzedaż.
Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.

Pianina

krzyżowe, pierwszorzędnie wykonane, poleca najtaniej na dogodnych warunkach,

MAJEWSKI,
fabr. pianin, Bydgoszcz
ul. Pomorska 65 tel. 2060

Chłopiec

do biura potrzebny od zaraz.
advokat **Stapa**
2336 ul. Strzelecka 1. I.

Hotel Priebz

Jutro (czwartek), dnia 9.10.30.

Wieprzobicie

świeże kiszki
na które uprzejmie zaprasza
Gospodarz.

Dziś i następane dni występy
powszechnie lubianego i znanego humorysty
p. Sylw. Wesołowskiego.
Koncert i dancing codziennie

Hotel Priebz

KINO NOWOŚCI

W środę dnia 8. bm.
o godz. 8.15

Wielki podwójny program!
Razem 20 akt.

1) Wstrząsający dramat życiowy!

Ciernie miłości

(Ze wspomnień zakennicy)

Dzieje pięknej dziewczyny, ofiary własnej lekkomyślności, która w murach klasztoru szukała ucieczki przed życiem.

W roli głównej najpiękniejsza kobieta świata

Imogena Robertson

które dzielnie sekunduje
Werner Pitschau

znany z obrazu „Za murami Klasztoru“.

2) **Buck Jones**

słynny bohater filmów sensacyjnych w swym najnowszym filmie pod tyt.

Postrach złoczyńców

Dramat awanturniczy pełen przygód, sensacji i tempa.

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!
Koncert wzmocniony - Jazz - band!

Od czwartku: **Dusze w niewoli**
z **Zofją Batyką i Solskim.**



Skarbonka

Skarbonka powinna znajdować się w każdym domu, gdyż jest ona ważnym i bardzo pomocnym czynnikiem dla rodziców przy wychowaniu swych dzieci. Darowanie dziecku dla jego skarbonki parę groszy sprawia mu radość i przyjemność, a zachęcone jeszcze przykładem oszczędności rodziców, pobudza je już w samej młodości do zmysłu oszczędnościowego. Skarbonki domowe wypożyczają bezpłatnie

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach.

Agendy dla Handlu i Przemysłu 1931 r.

oraz kalendarze terminowe

poleca

„Księgarnia Dziennika Pomorskiego“.

Czeladnik rzeźnicki Żelazne becзки
może się zgłosić
Mistrz rzeźnicki Stachowicz.
2331

Broszurki o Teresie Neumann z Konerseuth
przez ks. W. Wielewskiego poleca
Drogerja - Perfumerja Bracia Hubert
wł. J. Hubert
Chojnice Pom.
rok zał. 1894 Tel. 219

Największy dom bławatów, konfekcji i galanterji na miejscu

poleca przebogaty wybór po cenach konkurencyjnych:

eleganckie płaszcze damskie

od najsłabszych do najwykwintniejszych modeli.

Pulowery, kostjomy i swetry wlezione, eleganckie wełniane i jedwabne suknie, jedwabie na sukienki, bielizna i wyprawy bielizniane, fartuchy, trykotaże, rękawiczki i pończochy. —

Elegancka konfekcja męska

kapelusze — koszule dzienne — krawaty.

Dla mieszkań: firany — dywany — materiały na chodniki i wyściełanie mebli koldry — galanterja — wełna pończoszowa — torebki. —

Juljusz Schreiber - Chojnice

Telefon 48

Rynek 17